

Ofelia, Samuraj (Helena)

Zawsze mi nad głową krzyczą
Ciszej, mniej! Bądź kobietą!
Nie umiem na głośności małej
Na przypale albo wcale

Był taki co go bolało
Niespełniony Don Juan
On mówił Sera ..
I nazywał brzydką panią

Hej
No ty mów mi
Jak ci się dzisiaj podobam
Głos ten sam
To ja
Zrobiłeś ze mnie potwora

Do boju, start, uciekaj póki czas
Żartuję, i tak nie masz żadnych szans
Gdy jesteś inny ciut
To dla mas postrach i największy wróg

Byli inni
Co się dziwili
Powiem więcej
Głośno ze mnie drwili
Kiedy raz bez ogródek wcale
Rzekłam, że chcę zostać Samurajem

Z biegiem lat
To mnie nie dziwi
Biegnę, a reszta wciąż się krzywi
Miny mają zdegrustowane
No bo kto by zechciał taką babę

Nie masz już najmniejszych szans

Hej
No ty mów mi
Jak ci się dzisiaj podobam
Głos ten sam
To ja
Zrobiłeś ze mnie potwora

Do boju, start, uciekaj póki czas
Żartuję, i tak nie masz żadnych szans
Gdy jesteś inny ciut
To dla mas postrach i największy wróg

Hej
No ty mów mi
Jak ci się dzisiaj podobam
Głos ten sam
To ja
Zrobiłeś ze mnie potwora

Do boju, start, uciekaj póki czas
Żartuję, i tak nie masz żadnych szans
Gdy jesteś inny ciut
To dla mas postrach i największy wróg